

Kolęda Maryi – TGD

Ciemna nocy niepojęta
Drzewo
Co na mrozie pękasz
Pomóżcie mnie, umęczonej
Wędrować w dalekie strony

O Józefie
Ty mnie wspomóż
Byśmy doszli gdzie do domu
Już ból mi ciało przeszywa
A gdzie ja będę rodziła?

Ani miski, ani łyżki
Ani deski dla kołyski
Ani płatka, ani szmatka
Co ja pocznę, biedna matka?

Ciemna nocy niepojęta
Drzewo, co na mrozie pękasz
Pomóżcie mnie, umęczonej
Wędrować w dalekie strony

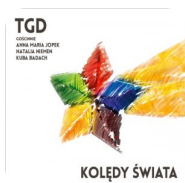
Gdzie ja samotna w tej drodze
Bożego Syna urodzę?
Gdzie ja samotna w tej drodze
Bożego Syna urodzę?

Już nie mogę płakać z żalu
Już mnie stopy ogniem palą
A to jeszcze taka droga
Ani domu, ani ognia

Już nie mogę płakać z żalu
Już mnie stopy ogniem palą
A to jeszcze taka droga
Ani domu, ani ognia

Ale aaaije
Ale ale leaije
Ale aaaije
Ale ale leaije
Ale aaaije
Ale ale leaije
Ale aaaije
Ale ale leaije
Ale aaaije
Ale ale leaije
Ale aaaije
Ale ale leaije
Ale aaaije
Ale ale leaije
Ale aaaije
Ale ale leaije

Ciemna nocy niepojęta
Drzewo, co na mrozie pękasz
Pomóżcie mnie, umęczonej
Wędrować w dalekie strony



Słowa: Bryll Ernest Włodzimierz
Muzyka: Trzciniński Wojciech Stanisław
Rok wydania: Kolędy Świata
Płyta: 2015